

Wypadek szybowca w Bezmiechowej. 34-letni pilot nie żyje

34-letni uczeń-pilot z Mazowsza zginął w wypadku szybowca, do którego doszło dziś w południe w Bezmiechowej koło Leska. 42-letni instruktor z Krosna został ranny, ma złamany kręgosłup. Policja ustala przebieg zdarzenia.

Dyrektor policji w Lesku dowiedział się o wypadku lotniczym w Bezmiechowej dziś w południe. Ekipy pogotowia ratunkowego udzielały pomocy instruktorowi i pilotowi polskiego szybowca typu PW-6U, który rozbił się w trakcie startu na szybowisku.

Szybowiec podczas startu, tu po oderwaniu od ziemi, uderzył w niego ogonem, potem wzbił się w powietrze i spadł, uderzając dziobem w podłogę. Szybowiec startował do lotu szkolnego. Na pokładzie byli uczeń-pilot i instruktor. Uczeń został zabrany śmigłowcem do szpitala w Sanoku, był nieprzytomny. Instruktor przebywa w szpitalu w Lesku, ma kręgosłup złamany w dwóch miejscach - poinformował Paweł Miśdla, rzecznik prasowy Komendy Wojewódzkiej Policji w Rzeszowie.

Uratowanie pilota nie udało się. Zmarł w szpitalu przed godz. 15. 34-latek był mieszkańcem województwa mazowieckiego.

Policja ustala przyczyny wypadku.

Skomentuj to na FORUM DYSKUSYJNYM

Wydawca portalu lesko.net.pl nie ponosi odpowiedzialności za treść komentarzy zamieszczanych przez użytkowników. Osoby zamieszczające wypowiedzi naruszające prawo lub prawem chronione dobra osób trzecich mogą ponieść z tego tytułu odpowiedzialność karną lub cywilną. REKLAMA:

Miejsce na twój reklam KONTAKT